

Ostrzeszowscy „górale” u Chudego Wawrzyńca



Od lewej - Michał, Teresa i Włodziu.

Górskie bieganie zdobywa coraz większą popularność. Zwłaszcza w okresie panującej wciąż epidemii, kiedy większość imprez biegowych i maratonów jest odwoływana, „ucieczka” w góry bywa czasem jedyną szansą sportowej rywalizacji na średnich i długich dystansach. Organizatorzy „Chudego Wawrzyńca” w Beskidzie Żywieckim, zachowując wszelkie zasady bezpieczeństwa sanitarnego, umożliwili górską rywalizację i za to im chwala.

W ramach imprezy biegowej, odbywającej się pod nazwą „Chudy Wawrzyniec”, przygotowano biegi na dystansach od 20 do 100 km. W tym roku, aby dać szansę startu wszystkim miłośnikom górskiego biegania, a nie przekroczyć limitu uczestników, zdecydowano, że bieganie

odbywać się będzie przez cztery dni: 8, 9, 15 i 16 sierpnia. Dopiero po ostatnim dniu rywalizacji ustalona została końcowa klasyfikacja na wszystkich dystansach. Wśród osób, które z tej sportowej oferty skorzystały, byli także ostrzeszowscy biegacze.

Na trasę z Rajczy do Ujsół w wybiegli w niedzielny rano, 9

sierpnia. Do pokonania mieli górskie, często kamieniste zbocza, o przewyższeniu przekraczającym 1000 m n.p.m. Największe brawa należą się **Andrzejowi Lamkowi**, który po raz pierwszy zmierzył się z trasą liczącą 84 km! Pokonał ten dystans w 14 godz. 20 min. Mówi, że było trudniej niż się spodziewał, miejscami to nie był bieg, tylko gór-



Agnieszka Adamska

ska wspinaczka. Stopy bolały kilka dni, ale radość i satysfakcja jest duża. Te same odczucia towarzyszyły **Agnieszce Adamskiej** i **Michałowi Szmajowi**, którzy pokonali trasę 53 km. Najkrótsze bieganie

Góry są piękne, dlatego nie startuje się tutaj dla rekordów i pucharów. Sama możliwość podziwiania tak uroczych widoków i niepowtarzalnego blasku wschodzącego słońca, a przy tym świetna



Andrzej Lamek

wyznaczyli sobie **Teresa Okoń** i **Włodzimierz Juszcak** - wspólnie przebiegli dystans 21 km, zdobywając po drodze Małą Rycerzową. To wszystko zajęło im 2 godz. 55 min.

atmosfera panująca w gronie przyjaciół-biegaczy jest wystarczającą nagrodą za wysiłek, pot i drobne urazy.

W.J.

KINO OTWARTE!

Od 11 sierpnia ostrzeszowskie kino jest ponownie otwarte. ZAPRASZAMY!

KINO PIAST
cyfrowe 3D
OSTRZESZÓW

SamSam

animacja, Francja, 77 min.
Wtorek - 18.08, godz. 17:45
Środa - 19.08, godz. 11:00
Czwartek - 20.08, godz. 11:00

Rocca zmienia świat

familijny, przygodowy, Niemcy, 97 min.
Wtorek - 18.08, godz. 11:00
Środa - 19.08, godz. 17:30
Czwartek - 20.08, godz. 17:30

Ceny biletów: www.ock.ostrzeszow.pl
Zakup biletów on-line: www.bilety24.pl

NA ŁAWECZCE Z CZERNIKIEM

Niech ten „literacki” cykl da nam możliwość przyjrzenia się bliżej twórczości Stanisława Czernika.

Jeśli ktoś z Państwa chciałby również „utrwalić się” na ławeczce z poetą i wystąpić w naszym cyklu, zapraszamy. Mogą to być dzieci (oczywiście za zgodą rodziców), młodzież, dorośli w każdym wieku, pary lub niewielkie grupki, rodziny... (red.)



Stanisław Czernik

Ziarna na dłoni

*Gdy pszenica - żeńskość na dłoni.
A żyto w skryciu palców jest bardzo kościste.
Suchy jęczmień, gdy złamaną ostką
Lekko w paznokcie zadzwoni,
Daje wizję zmienną
Sierpa i dębu,
Lecz po tej zmienności
Wizja staje się tylko jęczmienną.*

*Ale owies -
Jak robaczek rzucony na listek,
Miętko łączy się z powierzchnią szorstką -
Jak w legendzie - jak aniołowie,
Kiedy dusze zwracają ku niebu.*

*Tak w ziarenkowej sielskości
Łagodność pogody prosta.
Aż ją zerwie w nieznaną potrzebę
Igielka ostu.*